

Prof. dr hab. Maciej Kurak,  
Uniwersytet Artystyczny  
im. Magdaleny Abakanowicz  
w Poznaniu

sierpień, 2021 r.

## RECENZJA

### rozprawy habilitacyjnej, dorobku artystycznego i dydaktycznego

**Pani dr Marleny Promnej-Pietrek**

adiunkta w Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu  
sporządzona w związku z postępowaniem habilitacyjnym  
w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki  
wszczętym w dniu 9 listopada 2020 r. na wniosek Habilitantki.

Na podstawie na podstawie art. 221 ust. 4 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r. poz. 1668 ze zm.), zostałem wyznaczony przez Radę Doskonałości Naukowej, recenzentem komisji habilitacyjnej w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki pani dr Marleny Promnej-Pietrak.

W związku z tym otrzymałem następujące materiały dostarczone przez Habilitantkę:

- Wniosek przewodni,
- Dane wnioskodawcy,
- Kopię dyplomu przyznającego stopień doktora w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne

oraz

dokumentację postępowania habilitacyjnego obejmującą:

- **Autoreferat**, składający się z:

- Wykazu posiadanych dyplomów, stopni naukowych lub artystycznych,
- Informacji o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych lub artystycznych,
- Omówienie dzieła artystycznego **Ogród naturalny** (złożonego z rozdziałów: Geneza, Inspiracja, Technika, Analiza dzieła),
- Informacji o wykazywaniu się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej (obejmujące podtytuły: Cykle malarskie zrealizowane przed uzyskaniem stopnia doktora: „Pejzaże industrialne” 2008., „Pejzaże linearne” 2009-2012., „Z natury” 2011-2012., „Fluoflora” 2013.; Wystawy i projekty rysunkowo-graficzne zrealizowane przed uzyskaniem stopnia doktora: „Konik” 2011., „Lipskie

- litografie”2012., „Kod osobisty” 2012.; Praca doktorska: „Ogród” 2015-2016.; Cykle malarskie zrealizowane po uzyskaniu stopnia doktora: „Sceny leśne” 2018-2019., „Prima werdiura” 2016-2019., „Ogród Barragána” 2016-2019., „Pory roku” 2019-2020),
- Informacja o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę i sztukę (składająca się z: Praca dydaktyczna, Praca organizacyjna, Praca popularyzatorska),
  - Bibliografia i Źródła internetowe,
    - **Wykaz osiągnięć naukowych i artystycznych,**
    - **Trzy ogrody/ Three gardens (katalog),**
    - **Ogród/Garden (katalog),**
    - **Ogród naturalny/ Natural garden (katalog).**

Marlena Promna-Pietrek w 2004 roku uzyskała tytuł magistra sztuki na Wydziale Wychowania Artystycznego, Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, a w 2007 roku na Wydziale Malarstwa i Rzeźby, Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu. W 2016 roku uzyskała stopień doktora sztuki w dziedzinie sztuki plastyczne w dyscyplinie sztuki piękne na Wydziale Malarstwa i Rzeźby, Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu. Marlena Promna-Pietrek zatrudniona była: od 2006 roku do 2014 roku w Policealnej Szkole Kształcenia Zawodowego AP Edukacja na kierunku dekorator wnętrz, gdzie prowadziła zajęcia z rysunku odręcznego i technicznego; w latach 2007 -2008 pracowała w Centrum Integracji Społecznej prowadząc pracownię małej poligrafii; w latach 2008-2009 pracowała w Wyższej Szkole Informatyki Stosowanej na kierunku grafika komputerowa, gdzie prowadziła zajęcia z projektowania publikacji; w 2010 roku została zatrudniona w VI Pracowni Rysunku prowadzonej przez prof. Piotra Kielana, na Wydziale Malarstwa i Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu; od 2012 roku zatrudniona w tej pracowni na stanowisku asystenta, a od 2016 na stanowisku adiunkta; w latach 2010-2013 była zatrudniona na Wydziale Grafiki i Sztuki Mediów, gdzie prowadziła zajęcia z rysunku i malarstwa na studiach niestacjonarnych I i II stopnia. Marlena Promna-Pietrek zrealizowała po uzyskaniu stopnia doktora dziesięć wystaw indywidualnych i brała udział w trzydziestu sześciu wystawach zbiorowych. Od 2016 roku do 2020 roku zajmowała się organizacją Międzynarodowego Przeglądu Figuratywnego Rysunku Studenckiego *Figurama* i towarzyszącemu każdej edycji sympozjum, na którym omawiano zagadnienia związane z dydaktyką artystyczną i sztuką. Brała udział w wielu przedsięwzięciach popularyzujących sztukę, była kuratorką wystaw i prowadziła warsztaty dla dzieci.

Dzieło wskazane przez Marlenę Promną-Pietrek spełnia warunki ustawy prawa o szkolnictwie wyższym i nauce, dotyczącego nadania stopnia doktora habilitowanego. Jest to cykl prac malarskich o tytule *Ogród naturalny*, który powstał w 2019 roku. Obejmuje trzy serie malarskie w technice akrylowej: *Widoki, Kadry, Detale*. Pierwsza publikacja wskazanych prac miała miejsce 7 lipca 2020 roku na wystawie indywidualnej w Muzeum Architektury we Wrocławiu, która trwała do 6 września 2020 roku.

Pierwszą część *Widoki* stanowi osiem obrazów, które tworzą cztery dyptyki w formacie 300 x 180 cm. Prace inspirowane są krajobrazem tatrzańskim i malarstwem pejzażowym. Artystka wykorzystuje konwencjonalne schematy organizacji obrazu charakterystyczne dla malarstwa pejzażowego. Autorka analizując kompozycje obrazów, inicjuje nowy sposób myślenia o naturze. W swoim autoreferacie pisze: „W serii obrazów *Widoki* stosuję fragmenty krajobrazu, które odzwierciedlają zbiór uniwersalnych pojęć, powszechnie kojarzonych z naturą. Wykorzystanie przeze mnie zakorzenionych w pamięci obrazów i przełożenie ich na monumentalny obiekt malarski miało na celu wywołanie określonych reakcji. W pierwszej kolejności chciałam zatrzymać widza, a następnie skłonić go do refleksji. Zadaniem, które sobie wyznaczyłam, było nie tylko przywołanie sentymentalnych wspomnień, ale też pewna próba przypomnienia pozycji człowieka wobec bezbrzeżnej potęgi sił przyrody<sup>1</sup>”. Autorka zauważa, że natura do niedawna traktowana była jako byt odseparowany od społeczeństwa. Następstwa związane z takim myśleniem opisywał w swoich opracowaniach Bruno Latour, który poddał krytyce powszechny mit traktowania natury jako niezależnej części rzeczywistości, w której funkcjonuje człowiek. Jak zauważa francuski socjolog, natura często uważana jest za dziką, nieobliczalną, egzotyczną, jednocześnie obiektywną i stałą - niezależną od człowieka, a przez to nie do końca przez niego poznawalną. W odróżnieniu od niedoskonałej percepcji człowieka kształtowanej indywidualnie przez kulturę, natura jawi jako samoistna siła - prawda poddana własnym prawom. „Możemy nawet powiedzieć o kolektywie dwuizbowym: utworzonym z wolnych przedmiotów i bezdyskusyjnej przyrody, że jest kompletnie niemy, jako że celem opozycji przedmiot/podmiot jest zmusić go do milczenia, zawiesić debatę, przerwać dyskusję, przeszkodzić w artykulacji i kompozycji, ukrócić życie publiczne, zastąpić stopniową kompozycję własnego świata błyskawicznym przekazem bezdyskusyjnego – faktów bądź przemocy...<sup>2</sup>”. Przy takiej wizji rzeczywistości<sup>3</sup> kształtują się często mity społeczne związane z chęcią powrotu człowieka do natury. Tego rodzaju eskapizm widoczny w różnych

<sup>1</sup> Marlena Promna-Pietrek, *Autoreferat*, Wydział Malarstwa, Akademia Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu, egzemplarze autorskie, Wrocław 2020.

<sup>2</sup> Bruno Latour, *Polityka natury. Nauki wkraczają do demokracji*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2009, s. 134.

<sup>3</sup> Bruno Latour wskazuje, że krytyka konstruowania opozycji między niezależną przyrodą a człowiekiem – stawiająca byt ludzki jako całkowicie podporządkowany przyrodzie i tym samym sytuująca człowieka w roli poszukującego racji funkcjonowania niezależnego świata wywodzi się od filozofii Platona. Do heglowskiej filozofii zajmującej się badaniem relacji między przyrodą a człowiekiem nawiązuje Karol Marks, który wyciąga z tej analizy myśl potwierdzającą słuszność traktowania życia jako działania. Ponieważ „przyroda, ujmowana abstrakcyjnie, dla siebie, utrwalona w oderwaniu od człowieka, jest dla człowieka niczym” (...) „celem jej jest potwierdzenie abstrakcji”. <sup>3</sup> Karol Marks, *Rękopisy ekonomiczno-filozoficzne z 1844 r.*, [w:] Karol Marks i Fryderyk Engels, *Dzieła*, t. I, Książka i Wiedza, Warszawa 1956, s. 638.

momentach historii cywilizacji Zachodu często zdeterminowany był prostym, lecz trywialnym rozwiązaniem – powrotem do natury. Ucieczka w przeszłość wynikać mogła z różnych pobudek, często nie służyła wyjaśnieniu praktycznych funkcji społecznych<sup>4</sup>. U podstaw takiego traktowania świata leży dychotomia myślenia tworząca obiektywne determinanty klasyfikujące ważność ludzkich aktywności. Ingerencja w organizację środowiska człowieka wpływająca na zmiany jest możliwa wtedy, gdy następuje fuzja społeczeństwa i natury. Pozwala to na interpretowanie „dynamicznych procesów naturalnych w kategoriach takich jak przyczynowość i wzajemne oddziaływanie itd.”<sup>5</sup> Istotne jest pozostawienie „obiektywnych bytów substratu<sup>6</sup>”, które pomagają nie wyrzekać się „obiektywności substancji, lecz jedynie [skłaniają-MK] do wyrzeczenia się absolutności<sup>7</sup>”. Odejście od idei anty-ontologizmu neopozytywistów i subiektywnej ontologii egzystencjalistów pozwala na dostarczenie „filozoficznej interpretacji opartej na ontologicznie zdrowym z życia wyrosłym wycuciu problemu, która bynajmniej nie chce ubiegać przyszłych rozwiązań naukowych, ale która – jeśli jest trafnie przeprowadzona – jest zdolna po nowemu rozjaśnić ciemności spowijające to, co naukowo (jeszcze) nieprzeniknione i dzięki temu w pewnych okolicznościach ułatwić nawet dalszą drogę badaniom naukowym<sup>8</sup>”. Pozbycie się ontologicznych wizji w związku z tworzeniem wartości funkcji społecznych, doprowadza do sytuacji, że „różnice między konformizmem i postawą protestu tracą – na płaszczyźnie ontologicznej – na ostrości<sup>9</sup>”. W konsekwencji - nie popadając w neopozytywistyczne ograniczenia wykluczające ontologie, które podważają niezależność rzeczywistości - w pełni uzasadnione jest stwierdzenie, że całkowite podporządkowanie się „prawom natury” powoduje alienację i wyobcowanie człowieka zagrażające wspólnocie<sup>10</sup>. „Toteż właśnie przetwarzanie świata przedmiotowego stanowi dopiero rzeczywiste przeświadczenie człowieka jako istoty gatunkowej. Produkcja ta jest jego czynnym życiem gatunkowym. Dzięki niej przyroda staje się jego dziełem i jego rzeczywistością. Przedmiot pracy jest więc uprzedmiotowieniem życia gatunkowego człowieka: człowiek podwaja się nie tylko intelektualnie, jak w świadomości, lecz czynnie, rzeczywiście, i ogląda siebie w stworzonym

---

<sup>4</sup> Do problemu tego nawiązywał György Lukács dokonując analizy powieści historycznej. Więcej: György Lukács, *Od Goethego do Balzaka. Studia z historii literatury XVIII i XIX wieku*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1958.

<sup>5</sup> György Lukács, *Wprowadzenie do ontologii bytu społecznego. Część I. Współczesny stan problemu*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982, s. 205.

<sup>6</sup> Tamże, s. 205.

<sup>7</sup> Tamże, s. 205.

<sup>8</sup> Tamże, s. 193.

<sup>9</sup> Tamże, s. 152.

<sup>10</sup> Łączenie natury ze społeczeństwem powoduje, że przyłączone do przyrody zostają części rzeczywistości wytworzone przez człowieka. Wyhodowane nowej rasy zwierząt, dziura ozonowa, osuszone tereny, hodowlane lasy itd. współistnieją z niezależnymi od człowieka częściami przyrody. Nie powoduje to, że istnieje zsubiektywizowana rzeczywistość ukształtowana wyłącznie przez człowieka, upodmiotowiona. „Ta celowość w bycie organicznym jest jednak o tyle swoista, że – w przeciwieństwie do założonych aktów teleologicznych bytu społecznego – nie posiada zakładającego podmiotu [świadomości] i dlatego jej ontologiczny charakter polega właśnie na niezałożoności”. György Lukács, *Wprowadzenie do ontologii bytu społecznego. Część I. Współczesny stan problemu*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982, s. 194.

przez siebie świecie”<sup>11</sup>. Podstawa rozważań wokół relacji człowieka do natury omawiana w autoreferacie Marleny Promnej- Pietrek znajduje kontynuację w jej obrazach. Kompozycje pejzażowe odnoszące się do kanonów obrazowania łączą elementy natury i społeczeństwa, gdyż nie ma w nich przedstawień figuratywnych, co nie oznacza, że mamy do czynienia z odhumanizowanym środowiskiem. To właśnie kanoniczne ujęcie kompozycji świadczy o społecznym kształtowaniu widzenia natury. Autorka w przewrotny sposób przekracza granicę infantyilizacji związaną z separacyjną dychotomią widzenia realności. Podobnie jak Bruno Latour, artystka poszukuje rozwiązania problemu sztywnego podziału natury i społeczeństwa<sup>12</sup> - łączenia w całość tego, co ludzkie i nie-ludzkie. Bruno Latour uważa, że „zebranie w jednym kolektywie aktorów społecznych obdarzonych mową nie spowoduje utraty dostępu do rzeczywistości zewnętrznej i nie sprawi, że osaczą nas zwykłe duchy nauk społecznych: symbole, przedstawienia, znaczące i inne widma tego sortu, które da się zobaczyć chyba tylko przez kontrast z naturą nauk przyrodniczych. Jeśli chcemy, by kolektyw mógł się zebrać, warto oderwać pojęcie rzeczywistości zewnętrznej od pojęcia bezdyskusyjnej konieczności, by móc tę pierwszą rozdzielić po równo między obywateli ludzkich i nie-ludzkich”<sup>13</sup>. Obrazy Marleny Promnej-Pietrak z cyklu *Ogród naturalny* wpisują się w post-humanistyczne rozważania, nie tylko przez rezygnację z przedstawiania człowieka w swoich pejzażach, ale przede wszystkim poprzez swobodne (twórcze) prezentowanie samego procesu kształtowania natury. To ujarzmianie natury zaczyna się już w początkowej fazie, w samym określaniu krajobrazu. „...bezpośredniość w artystycznym przeżyciu krajobrazu (przeżyciu, które oczywiście przeszło już przez liczne zapośredniczenia, aby mogło osiągnąć tę bezpośredniość) ma za przesłankę pewien dystans – tutaj: przestrzenny – między obserwatorem a krajobrazem. Przyroda znajduje się na zewnątrz krajobrazu, inaczej bowiem przyroda nie mogłaby stać się dlań krajobrazem”<sup>14</sup>. Możliwe jest oczywiście wyjście poza zestawienia (takie jak: jednostka – społeczeństwo, kultura – natura) jedynie, gdy osłabi się siłę tych części dychotomii, które traktuje się powszechnie jako ogólne i obiektywne. Podobny sposób wartościowania pojawił się w kulturze patriarchalnej, gdzie pojęcie „mężczyzny” (w franc. „homme” to również „człowiek”) oznacza nienacechowanego, odnosi się do bytów myślących, deprawuje jednocześnie pojęcie „kobiety” - symbolicznie powiązanej z naturą. „Na razie <natura> brzmi podobnie jak dwadzieścia czy czterdzieści lat temu <mężczyzna> – to kategoria niepodlegająca dyskusji, oślepiająca, uniwersalna, na tle której wyróżnia się wiekuiście partykularna <kultura>. <Natura> to zatem kategoria nienacechowana; <kultura> jest nacechowana. Ale alegoria polityczna w ramach ruchu o równie szerokim zasięgu proponuje, by naturę poddać tej samej procedurze, jaka feminizm zastosował i stosuje nadal w przypadku mężczyzny: wyrugować dawną oczywistość, która

<sup>11</sup> Karol Marks i Fryderyk Engels, *Dzieła*, t. I, Książka i Wiedza, Warszawa 1956, s. 554.

<sup>12</sup> Bruno Latour początków podziału realności, w której funkcjonuje człowiek wywodzi od Platona, który przywołując metaforę jaskini ukazuje rozdział pomiędzy epistemologią – poznaniem rzeczywistości, a sposobem jego przedstawiania (retoryka, kultura).

<sup>13</sup> Bruno Latour, *Polityka natury. Nauki wkraczają do demokracji*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2009, s. 125.

<sup>14</sup> György Lukács, *Historia i świadomość klasowa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 330-331.

sprawiła, że zbyt łatwo brano ją za całość tego, co istnieje<sup>15</sup>. Obrazy Marleny Promnej - Pietrak składające się na serię *Widoki*, poprzez ukazaną nostalgiczność, pustkę, otwartość interpretacyjną, przewrotnie ujawniają potencjał związany z przekształcaniem otoczenia/środowiska. Artystka w swoich pracach malarskich upolitycznia naturę, prezentując problem demokratyzacji przestrzeni i gospodarowania zasobami przyrody. Kolejną część cyklu *Ogród naturalny* to seria *Kadry*, którą tworzy sześć obrazów w formacie 180 x 110 cm. Są to zgeometryzowane i wyabstrahowane reprezentacje fragmentów rzeczywistości, w których autorka zastosowała „technikę intensywną” związaną z wyborem, a nie „ekstensywną” polegającą na rejestrowaniu jak największej ilości elementów otoczenia<sup>16</sup>. Kompozycje malarskie - wyabstrahowane z konkretnej przestrzeni odnoszą się „bezpośrednio do ogrodu High Line w Nowym Jorku”<sup>17</sup>, jednocześnie stanowią „obraz najbardziej uderzającego zjawiska zaostrzenia się społecznych tendencji<sup>18</sup>” obserwowanych we współczesnej kulturze. Sposób syntetyzowania obrazów w cyklu *Ogród naturalny*, pozwala wyłonić różnorodne podejście do organizacji obrazów realistycznych, charakterystyczne dla dzieł powstających w różnym okresie historycznym (znaczenie typologiczne). Prace realistyczne wspomagają proces racjonalizacji percepcji i w tym wypadku obraz szczegółowo reprezentuje rzeczywistość. W sztuce mimetycznej czynnik subiektywny biorący udział w procesie poznawczym, służy oddaniu „istoty obiektywnej rzeczywistości”<sup>19</sup>. „Kiedy uwzględnia się gatunkową naturę człowieka i funkcjonowanie jego myśli, charakter wielorakich wytworów ludzkich i swoistość różnorodnych form komunikacji<sup>20</sup>”, wówczas możliwe jest przekroczenie filisterskiego charakteru „suwerennej indywidualności” i ukazanie w szerszym oglądzie własnego doświadczenia. Realizm związany jest z procesem kreacji – aktem twórczym, a nie powielaniem zastanej rzeczywistości<sup>21</sup>. Polega na modyfikowaniu otoczenia tak, aby dokonana korekta umożliwiła nowe sposoby jego racjonalizacji. W opracowaniach dotyczących realizmu literackiego, E. Auerbach ujawnia różne sposoby wykorzystywania metody mimetycznej w określaniu cech racjonalizacji, które dominują w danym okresie historycznym. Tak konstruowana realność opiera się na analizie danej kultury, jak i poszukiwaniach wartości uniwersalnych oraz na tworzeniu innych sposobów obrazowania.

<sup>15</sup> Bruno Latour, *Polityka natury. Nauki wkraczają do demokracji*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2009, s. 78.

<sup>16</sup> György Lukács, *Od Goethego do Balzaka. Studia z historii literatury XVIII i XIX wieku*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1958, s. 287

<sup>17</sup> Marlena Promna-Pietrek, *Autoreferat*, Wydział Malarstwa, Akademia Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu, egzemplarze autorskie, Wrocław 2020, s. 19.

<sup>18</sup> György Lukács, *Od Goethego do Balzaka. Studia z historii literatury XVIII i XIX wieku*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1958, s. 287-288.

<sup>19</sup> Tamże, s. 221.

<sup>20</sup> Alina Brodzka, *O kryteriach realizmu w badaniach literackich*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1966, s.7.

<sup>21</sup> Działalność człowieka w relacji do zastanych pól aktywności ludzkiej analizował w kontekście filozofii Hegla Karol Marks. „Jeżeli wiem, że religia jest wyalienowaną samowiedzą ludzką, to wiem, że w niej jako religii potwierdza się nie moja samowiedza, lecz moja wyalienowana samowiedza; wiem wtedy, że moja samowiedza należąca do samej siebie, do swej istoty, potwierdza się nie w religii, lecz przeciwnie, w unicestwionej, zniesionej religii”. Karol Marks, *Rękopisy ekonomiczno-filozoficzne z 1844 r.*, [w:] Karol Marks i Fryderyk Engels, *Dzieła*, t. I, Książka i Wiedza, Warszawa 1956, s. 631.

Twórczość zrywająca ze wzorami kulturowymi uzyskuje wiarygodność wówczas, gdy odnosi się do wartości ogólnych uwzględniając jej praktyczny wymiar. Realizm wykracza poza pozytywistyczną koncepcję rzeczywistości nastawioną na jej analizę. Prace Marleny Promnej-Pietrak składające się na cykl *Ogród naturalny*, są w pełni realistyczne, chociaż mogą sugerować naturalistyczny charakter. Różnica między tymi pojęciami według Henri Lefebvre<sup>22</sup>, wynika z różnego podejścia do czynnika racjonalizacji.

Marlena Promna-Pietrak w serii prac *Kadry* przedstawia ujęcia ulic Nowego Jorku, które ujawniają kontrast pomiędzy częścią miasta funkcjonującą w utartych schematach – w tym sensie akceptowalną i oczywistą, a unoszącym się nad ulicami wyreżyserowanym ogrodem, który można potraktować jako pozorną, zmaturalizowaną wizję natury. Autorka również w swoim referacie kładzie nacisk na zestawienie tych „dwóch światów”: „Różnica poziomów, kontrast strukturalny i napięcie wynikające ze zderzenia dwóch światów wywołują nieprawdopodobny klimat tego miejsca. Atmosfera spowolnienia miasta, bezpośrednio bogatego ekosystemu oraz kosmopolityczny charakter przyległego sąsiedztwa złożyły się na sumę moich doznań. Przełożone na język malarski, ujęte zostały przeze mnie w syntetyczne wypowiedzi, charakteryzujące się geometryczną kompozycją”<sup>23</sup>. Artystka poszukuje innej organizacji funkcji społecznych często odmiennych od aktualnych zasad, będących w opozycji do dzisiejszej obyczajowości. Krytycznie odnosząc się do kosmopolitycznego charakteru otoczenia, autorka podkreśla wagę dyskusji mającą na celu wprowadzenie innowacyjnych sposobów traktowania przestrzeni publicznej. Temat konstruowania kulturowych wzorców pozwala zwrócić uwagę na proces tworzenia wspólnotowych wartości. Dlatego też, próba zastąpienia obowiązujących zasad społecznych związanych z gromadzeniem kapitału, opiera się na analizie pośredniości, a nie na powierzchownej bezpośredniości odbioru<sup>24</sup>. W efekcie powrót do ery prehistorycznej, gdzie człowiek funkcjonował we wspólnocie dalekiej od polityki pieniężnej, spowalniałby rozwój społecznego porządku. Ponadto, „zniesienie własności prywatnej nie jest bynajmniej rzeczywistym przyswojeniem, tego dowodzi właśnie abstrakcyjna negacja świata kultury i cywilizacji, powrót do nienaturalnej prostoty ubogich i nie mającego potrzeb człowieka, który nie tylko nie przerósł własności prywatnej, lecz nawet do niej nie dorósł”<sup>25</sup>. Nawiązanie do historii służy raczej uwiarygodnieniu ustanowionej kulturowo rzeczywistości będącej tylko pewną umową społeczną, którą można modyfikować. To właśnie w takim znaczeniu Herbert Marcus przedstawia kwestię likwidacji represji spowodowanych wyalienowaną pracą. „Nasuwa się tylko pytanie, czy można sobie, nie rezygnując z rozsądku, wyobrazić stan cywilizacji, w którym ludzkie potrzeby będą zaspakajane w taki sposób i do takiego stopnia, że da się wyeliminować represję nadwyżkową. Można racjonalnie założyć, że taki hipotetyczny stan mógłby zaistnieć w dwóch punktach znajdujących się na przeciwstawnych biegunach zmiennego losu popędów: jednym

<sup>22</sup> Henri Lefebvre, *Przyczynek do estetyki*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1956.

<sup>23</sup> Marlena Promna-Pietrak, *Autoreferat*, Wydział Malarstwa, Akademia Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu, egzemplarze autorskie, Wrocław 2020, s. 20.

<sup>24</sup> György Lukács, *Historia i świadomość klasowa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013.

<sup>25</sup> Karol Marks, *Rękopisy ekonomiczno-filozoficzne z 1844 r.*, [w:] Karol Marks i Fryderyk Engels, *Dzieła*, t. 1, Książka i Wiedza, Warszawa 1956, s. 576.

z nich byłyby prymitywne prapoczątki historii, drugie zaś jej najbardziej dojrzałe stadium. Pierwszy wiązałby się z nierepresywną dystrybucją niedostatku (...). Cecha ta odzwierciedlałaby powszechne zaspokojenie podstawowych potrzeb człowieka) na pierwszym z omawianych stadiów – najbardziej prymitywnych, na drugim – ogromnie rozbudowanych i wyrafinowanych), zarówno seksualnych jak i społecznych: pożywienia, mieszkania, ubrania, spędzonego wolnego czasu”<sup>26</sup>.

Marlena Promna-Pietrek w swoich realizacjach z serii *Kadry*, zestawia na monochromatycznym tle geometryczne formy wykonane w technice puentylistycznej. Te dualistyczne przedstawienia autorka stara się połączyć w całość, odpowiednio je komponując – bez wyznaczania dominującej formy. Tak samo ważne w obrazie są elementy inspirowane przyrodą, jak również fragmenty okalającego je miasta. Unika się w ten sposób wartościowania aktywności ludzkiej, w której nauki humanistyczne podporządkowuje się naukom przyrodniczym zogniskowanym na poszukiwaniu obiektywnych faktów. Sedno problemu hierarchizacji według Bruno Latoura polega na podkreślaniu istotności starej dychotomii dzielącej świat na część pierwotną – naukowo poznawalną i wtórną odnoszącą się do wartości, głównie ukształtowanych przez kulturę<sup>27</sup>. W konsekwencji, nauki przyrodnicze przedkłada się nad humanistyczne, ponieważ „fakty mówią same za siebie”, a „o gustach się nie dyskutuje”. W serii *Kadry*, bardzo ważny jest kontekst powstawania prac, natomiast dopełnieniem ich jest historia miejsca, do którego odnoszą się realizacje. Obrazy te stanowią wzmocnienie widzianego fragmentu przestrzeni miejskiej. Jednocześnie ukazują problem organizacji społecznej wynikający ze schematów myślenia w kulturze wizualnej. Współczesna multikulturowość osadzona jest w jednorodnym systemie<sup>28</sup>, na który największy wpływ wywiera ekonomia. W tym kontekście zarysowuje się pojęcie *mononaturalizmu*, które wbrew pozorom nie odnosi się do jedynej wizji wspólnego świata. Wskazuje ono raczej, że „nie chodzi wcale o pierwotne świadectwo – jest to po prostu jedno z możliwych rozwiązań nieudanego doświadczenia budowy wspólnego świata...”<sup>29</sup>

Ostatnią serię *Detale* tworzą (w stosunku do pozostałych realizacji) niewielkie obrazy w formacie 30/50 cm. Sfotografowane przez autorkę wycinki przestrzeni Nowego Jorku – (śruby, faktury, elementy architektoniczne) – zostały przedstawione jako odrębne kompozycje. Autorka zwracając uwagę na drobne elementy otoczenia użyła środków wyrazu kształtujących odpowiedni nastrój i przestrzeń obrazu. Seria prac *Detale* zaprezentowana w przestrzeni galeryjnej wraz z częścią cyklu *Ogród naturalny*, odnosi się do zagadnienia naukowego badającego czym jest fakt oraz czy kształtuje się jako racja społeczna, wtedy kiedy „rzeczywiście dochodzi do głosu ta historyczna istota faktów, ta ich zasadnicza

<sup>26</sup> Herbert Marcus, *Eros i cywilizacja*, Wydawnictwo Muza, Warszawa 1998.

<sup>27</sup> Więcej: Bruno Latour, *Polityka natury. Nauki wkraczają do demokracji*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2009.

<sup>28</sup> Nawiązanie do opracowania Herberta Marcusa *Człowiek jednorodny*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1990.

<sup>29</sup> Bruno Latour, *Polityka natury. Nauki wkraczają do demokracji*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2009, s. 77.



zmiennosc”<sup>30</sup> czy może wówczas kiedy pozbawiona jest kontekstów. György Lukács zauważa, że „<Czyste> fakty nauk przyrodniczych powstają mianowicie dzięki temu, że jakieś zjawisko życia zostaje rzeczywiście lub myślowo przemieszczone w takie otoczenie, w którym jego prawidłowości mogą być badane bez zakłócającego wpływu innych zjawisk”<sup>31</sup>. Reprezentacją czystego, pozbawionego kontekstów miejsca wystawowego jest idea „white cube”, która pozwala zaistnieć dziełom sztuki w formie jaką ukształtował je pierwotnie twórca. Odizolowanie pracy artystycznej od wpływu otoczenia ma znaczenie przy konstruowaniu wystaw sztuki awangardowej. Problem eksponowania prac artystów odnoszących się krytycznie do instytucji sztuki podejmował w swoich opracowaniach John Dewey, który sedno działań artystycznych upatrywał w doświadczaniu ich, a nie w prezentowaniu samych przedmiotów sztuki<sup>32</sup>. Wystawianie prac w neutralnej przestrzeni „white cube” pozbawiało realizacje awangardowe buntowniczego charakteru, ponieważ dalekie były one od kontekstów. W cyklu *Ogród naturalny* Marleny Promnej-Pietrek istotna jest aranżacja wystawy, która wiąże się z procesem skojarzeniowym, przenoszącym akcent z przedmiotu sztuki na działanie. W tej sytuacji nie tylko obraz malarski składa się na całościową pracę, ale również elementy kontekstualne, które nadają nowe znaczenie miejscu (park High Line w Nowym Jorku). Złożona struktura pracy pozwala współuczestniczyć w dyskusjach prowadzonych na różnych polach dotyczących środowiska społecznego (socjologia, ekologia, filozofia). Oderwanie przedmiotu od kontekstu współczesnych zagadnień społecznych – przedmiotu funkcjonującego w obiegu instytucjonalnym, odseparowanego od toczonych na różnych forach, w tym naukowych dyskusji – sprowadza działanie artystyczne wyłącznie do obiektów konsumpcji. Natomiast złożone wieloelementowe działania twórcze<sup>33</sup> umożliwiają wystąpienie dialektycznego ruchu łączącego konkretne wydarzenie z ogólną myślą, uwidaczniając użyteczne funkcje jednostki w społeczeństwie. Interesujące w sposobie prezentacji prac *Kadr 2* i *Kadr 3* jest wprowadzenie „łącznika” malarskiego, który umożliwia scalenie realizacji i wpisanie prac w zastaną przestrzeń, co je odprzedmiotawia i uaktywnia incydentalność zdarzenia. Aktywizuje widza i pozwala na konstruowanie obrazu, który istnieje tylko w złożonym procesie percepcji, osobny u każdego odbiorcy. Indywidualizm zdeterminowany jest kulturowo, co widać w przedstawieniu *Czarna rzeka* z serii *Widoki* nawiązującym do pejzażu Gousta’*a* Coubert’a *Les Doubs À La Maison Monsieur (Wątpliwości w domu Monsieur)*. Technika (puentylizm) jaką posługuje się artystka w swoich pracach, jak również zniuansowane, nieobojętne odniesienia do kultury powodują, że sztuka Marleny Promnej- Pietrek staje się istotnym głosem w aktualnych dyskusjach na temat degradacji środowiska człowieka. Siła oddziaływania jej prac uwarunkowana jest odległością w jakiej znajduje się widz od obrazu. Rozpoznanie w nim kształtów odbywa się poprzez odniesienia do wcześniejszych doświadczeń odbiorcy, kształtowanych poprzez kulturę wizualną. Ze względu na specyfikę

<sup>30</sup> György Lukács, *Historia i świadomość klasowa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 77.

<sup>31</sup> Tamże, s. 75.

<sup>32</sup> John Dewey, *Sztuka jako doświadczenie*, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław 1975.

<sup>33</sup> O estetyce procesów twórczych czyt.: Bogusław Jasiński, *Twórczość a sztuka. Wprowadzenie do estetyki procesów twórczych*, Książka i Wiedza, Warszawa 1989.

prac Marleny Promnej-Pietrak, interpretacja nie powinna być przeprowadzana metodą, która „zakłada całkowitą zewnętrżność wobec jego przedmiotu”<sup>34</sup>. Jest ona ważną składową procesy tworzenia i daje możliwość sytuowania realizacji w toczącej się dyskusji na temat kształtu przestrzeni publicznej. Prace artystki pozwalają skupić się na strukturach procesu doświadczania mentalnego obrazu, a nie na samym przedmiocie. Jest to zgodne z intencją autorki, która porusza zagadnienie procesu reifikacji i alienacji społeczeństwa. Marlena Promna-Pietrek zwraca uwagę na odpolityczniony, ukonstytuowany, ujednoczony „kosmopolityczny charakter” miasta, w którym zmiany ograniczają się wyłącznie do zwiększenia pluralizmu w ramach obowiązującego systemu wartości. W tym kontekście upolitycznienie środowiska człowieka umożliwia zaistnienie działań teologicznych opartych na „zbadaniu i wypróbowywaniu działających już w przyrodzie związków przyczynowych, na ich rozpoznaniu, zastosowaniu ich w nowych połączeniach”<sup>35</sup>. Sztuka Marleny Promnej-Pietrek - jeśli chodzi o wskazane dzieło będące podstawą pracy habilitacyjnej jak i wcześniejsze prace malarskie *Ogród/Dyptyk 2* oraz *Ogród/ Dyptyk 1* z 2015 roku - poprzez procesualny charakter, obiektywizują „elementarne formy życia i wspólnoty”<sup>36</sup> Wpisują się również w dyskusję dotyczącą kształtowania przestrzeni człowieka w kontekście sztuki, ekologii i socjologii. Cykl *Ogród naturalny* jest działaniem, w którym wszystkie elementy (obiekt sztuki, historia powstania, aranżacja, interpretacja) składają się na kompletne dzieło.

Biorąc pod uwagę przedstawioną pracę habilitacyjną pani dr Marleny Promnej-Pietrek stwierdzam, że przygotowana praca jest oryginalną wypowiedzią twórczą i stanowi znaczący wkład dla sztuki, oraz że

spełnia warunki określone w Art. 219 ust. 1. Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. z 2018 r. poz. 1668 ze zm.),

**dlatego wnioskuję**

**do Rady Dyscypliny Artystycznej Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu o nadanie dr Marlenie Promnej-Pietrek stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.**



<sup>34</sup> Marek Siemek, *Marksizm jako filozofia*, [w:] György Lukács, *Historia i świadomość klasowa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 9.

<sup>35</sup> Miklós Almási cyt. za Marek Siemek, *Marksizm jako filozofia*, [w:] György Lukács, *Historia i świadomość klasowa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013.

<sup>36</sup> Tamże, s. 22.